

Wiadomość Tygodnia

KS. WAWRZYNIEC BENIK CM – TWÓRCA GORZKICH ŻALI

Trudno sobie dzisiaj wyobrazić Wielki Post bez nabożeństwa Gorzkich żali. Obok Drogi krzyżowej, wrosły one na stałe w religijny krajobraz wielkopostnego czasu. Muzyka Gorzkich żali, jeżeli nie trzyma się śpiewnikowej wersji, niemal w każdej świątyni rozbrzmiewa swoistym kolorytem, właściwym kulturze danego regionu. Różnorodność melodyki jest cechą muzyki ludowej, ale świadczy także o muzycznej wartości pierwowzoru. Zła melodia nie nadaje się do opracowań, podczas gdy dobrze skomponowana – twórczo inspiruje. W wielu parafiach, a zwłaszcza w wiejskich kościołach – powstały niezliczone, muzyczne odmiany tego nabożeństwa. A dla organistów są polem do wykazania się umiejętnościami swego fachu: wrażliwością barwową i harmoniczną, dla ludzi – okazją do śpiewu z całego serca. Zdarza się także iż swą specyfiką, przyciągając ludzi niewierzących, chłonących głębokiego ducha muzyki i tekstu. To prawda że muzyka i tekst niezmiernie pasują do siebie, umiejętnie poruszają różne struny ludzkiej wrażliwości, co potęguje oddziaływanie na uczucia i umysł człowieka.



Powstanie Gorzkich żali w obecnej formie wiąże się ściśle z historią Bractwa Św. Rocha przy kościele św. Krzyża w Warszawie. Poza działalnością charytatywną członkowie tego bractwa brali udział między innymi w procesjach pokutniczych kapników, procesjach różańcowych, w odprawianiu pasji. Już w 1698 roku Wizytator Polskiej Prowincji Księży Misjonarzy zatwierdził nabożeństwo postne – pasję, będącą przeróbką wydanej w 1687 r. pasji łacińskiej, pt. *Fasciculus myrrhae*. Najprawdopodobniej wykonywano tę pasję na wzór średniowiecznych misterii, co wiązało się z dużymi kosztami oraz dużym nakładem pracy i czasu poświęconego przygotowaniom. Starano się zatem o wprowadzenie takiego nabożeństwa, które można by odprawiać nawet w najbardziej ubogich kościołach.

Stworzenie nowego nabożeństwa podjął się ówczesny promotor Bractwa św. Rocha – ks. Wawrzyniec Stanisław Benik CM.

Był on nie tylko autorem, ale także redaktorem i wydawcą *Gorzkich żali*. Dnia 2 stycznia 1707 r. zaproponowano ułożenie i wydanie nowego sposobu odprawiania nabożeństwa pasyjnego, natomiast już w lutym podano gotowy tekst do druku. W pierwszą niedzielę Wielkiego Postu 1707 r. tj. 13 marca, pod przewodnictwem oficjała warszawskiego, ks. Stefana Wierzbowskiego, w asyście wizytatora Michała Tarło CM, po raz pierwszy odśpiewano *Gorzkie żale*. W niedługim czasie uzyskały one także zatwierdzenie przez Stolicę Apostolską. Dość szybko *Gorzkie żale* stały się nabożeństwem bardzo popularnym i chętnie celebrowanym. Misjonarze zaprowadzili je w swoich placówkach, a ponieważ w XVIII w. prowadzili 22 seminaria w Polsce na 31 ogólnej liczby, zaszczytli w wielu młodych kapłanach umiłowanie do tego nabożeństwa. W ten sposób *Gorzkie żale* rozszerzyły się po całym kraju. O ich powodzeniu świadczy fakt, że w przeciągu zaledwie pół wieku ukazało się piętnaście wydań. W późniejszym czasie pojawiły się różne propozycje przeróbek, form zastępczych. Żadne jednak się nie przyjęły, a wręcz napotkały nieprzychylną opinię ogółu.

Ks. Wawrzyniec Benik ustalił układ i sposób odprawiania *Gorzkich żali*. Nabożeństwu temu towarzyszyła bardzo uroczysta, okazała liturgia. Cała celebrowana rozpoczynała się po niesporach, od wystawienia Najświętszego Sakramentu. Po wystawieniu śpiewano *Gorzkie żale* (zakończone *Któryś za nas cierpiał rany*), po nich było kazanie pasyjne, po kazaniu – procesja. Całość najprawdopodobniej kończyła się pieśnią *Wisi na krzyżu*. Jeżeli chodzi o obecne zwyczaje odprawiania *Gorzkich żali*, to Agenda liturgiczna podaje że nabożeństwo rozpoczyna się od Pobudki, potem kazanie, po nim wystawienie Najświętszego Sakramentu i dalszy ciąg *Gorzkich żali*: intencja, hymn, lament, Rozmowa duszy z Matką Bolesną. Następnie pieśń na błogosławieństwo, albo Suplikacje, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem i śpiew *Któryś za nas cierpiał rany*.

W praktyce odprawia się *Gorzkie żale* raczej według schematu tradycyjnego: śpiewa się je w niedzielę Wielkiego Postu przy wystawionym Najświętszym Sakramencie. Wykonuje się przeważnie tylko jedną część, a kolejne – w następujące po sobie niedziele. Nabożeństwo rozpoczyna się od wystawienia Najświętszego Sakramentu, pobudki, intencja, hymn, lament, Rozmowa duszy z Matką Bolesną i śpiew *Któryś za nas cierpiał rany*. Następnie wygłaszane jest kazanie pasyjne, po którym śpiewa się suplikację *Święty Boże, Święty mocny*. Następnie pieśń na błogosławieństwo, albo Suplikacje, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. W wielu świątyniach zrezygnowano z procesji Najświętszego Sakramentu, natomiast na zakończenie, po błogosławieństwie, gdzieś jest zwyczaj podawania wiernym do ucałowania relikwii drze-

wa Krzyża Świętego, świętych Pańskich albo samego krzyża z pasyjką.

Opracowano na podstawie książki – *Gorzkie żale – Jubileusz 300-lecia Nabożeństwa (1707-2007)*. Zebrał i opracował ks. Wojciech Kałamarz CM, Wydawnictwo ITKM w Krakowie 2007
Za: www.misjonarze.pl

Wiadomości krajowe

ZAKONY FRANCISZKAŃSKIE W KRAKOWIE BĘDĄ WSPÓLNIE KSZTAŁCIĆ KLERYKÓW

1 października 2018 r. trzy zakony franciszkańskie, które w Krakowie mają swoje wyższe seminaria duchowne, łączą siły i rozpoczynają wspólne kształcenie swoich kleryków. „Bo najważniejsze są dobro studentów i jakość formacji” – zgodnie podkreślają prowincjałowie.

To epokowe wydarzenie w historii krakowskiego franciszkanizmu. Każdy zakon i prowincja będą wychowywać swoich kleryków osobno, zgodnie z własną tradycją, ale uczyć będą razem. Organizują te same, jedne studia dla wszystkich.

17 lutego przy ul. Loretańskiej odbyło się spotkanie wyższych przełożonych i zarządów trzech seminariów Zakonu Braci Mniejszych, Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów i Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych.

Poniedziałek 1 października wyznaczono na dzień inauguracji nowego roku akademickiego, który co roku będzie się odbywał w innym miejscu. W jednym, a

nie w trzech klasztorach. W drodze losowania zapadła decyzja, że za jego organizację będą odpowiadać na przemian, kolejno: Wyższe Seminarium Duchowne OO. Franciszkanów (OFM) pw. św. Bonawentury, Wyższe Seminarium Duchowne Braci Mniejszych Kapucynów i Wyższe Seminarium Duchowne Franciszkanów im. św. Maksymiliana Marii Kolbego.



W najbliższych dniach rozpoczną się prace nad wspólnym statutem wykładowcy i rady profesorskiej studium franciszkańskiego. 23 czerwca, w dniu zakończenia bieżącego roku akademickiego prowincjałowie: o. Marian Gołąb OFMConv, o. Tomasz Żak OFMConv i o.

Jacek Koman OFM podpiszą umowę o współpracy. Franciszkańskie domy formacyjne są już agregowane do Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Tego dnia półroczną prezydencję (przewodniczenie pracom, posiedzeniom) rozpocznie Seminarium przy Franciszkańskiej 4.

1 października 2016 r. została podjęta współpraca dydaktyczno-naukowa ad experimentum pomiędzy seminariami z Franciszkańskiej i Loretańskiej. Teraz została ona poszerzona o trzecie seminarium franciszkańskie z ul. Ojcowskiej. Dla Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych jest to realizacja uchwały ostatniej Kapituła zwyczajnej prowincjalnej, polecającej prowincjałowi z jego radą podjęcie działań, zmierzających do tworzenia wspólnych studiów filozoficzno-teologicznych trzech rodzajów franciszkańskich w Krakowie. *jms*

Za: www.franciszkanie.pl

POLSCY SERCANIE ZAKOŃCZYLI KONFERENCJĘ PROWINCJALNĄ

10 lutego był ostatnim dniem Konferencji Prowincjalnej Księży Sercanów w Domus Mater w Krakowie. W ciągu minionych pięciu dni od różnych stron pochyłano się nad tematem „Powołanie– konsekracji – misja. Otwarcie na tajemnicę powołania”. Poprzez nasłuchiwanie tego „co Duch mówi do Kościołów” (por. Ap 2-3), próbowano dokonać analizy aktualnego stanu i kondycji wspólnoty sercańskiej oraz szukano odpowiedzi na pytanie, jak dalej być wiernym charyzmatowi sercańskiemu w służbie dla Kościoła i w świecie?

Owoce tej pracy było zebranie kilkudziesięciu rekomendacji i wskazań dla całej wspólnoty prowincjalnej oraz dla jej zarządu. Przełożony prowincjalny ks. Wiesław Święch SCJ podsumowując pracę konferencji, przedstawił najważniejsze wskazania, za którymi opowiedzieli się jej uczestnicy.

Współbracia biorący udział w konferencji przekazali również przesłanie do wszystkich członków Prowincji, którego głównym mottem stała się zachęta „powrotu do pierwotnej miłości” w powołaniu, konsekracji i misji, gdzie znajduje się źródło naszej

tożsamości. „Nasza tożsamość kryje w sobie klucz do naszej przyszłości i winna być punktem odniesienia we wszystkich podejmowanych działaniach, by w ten sposób zapewnić im trwałość i aktualność. W niej odnajdujemy motywację do podjęcia misji w Kościele i w świecie” – czytamy w przesłaniu.



VIII Konferencja Prowincjalna odbywała się w Krakowie Płaszowie – w miejscu, gdzie dokładnie 90 lat temu powstała pierwsza polska wspólnota sercańska. Dlatego wspólna Msza

święta wieńcząca konferencję była sprawowana w Sanktuarium Matki Bożej Płazowskiej, szczególnej Matki i patronki

Polskiej Prowincji Księży Sercanów.

Za: www.sercanie.pl

KAPITUŁA PROWINCJALNA U SALWATORIANÓW

Dnia 19 lutego 2018 roku w domu zakonnym w Krakowie-Zakrzówku rozpoczęła się XXXII Kapituła Prowincjalna Polskiej Prowincji Towarzystwa Boskiego Zbawiciela. Kapituła zebrana na sesji jest najwyższą władzą w prowincji. Uroczystej Eucharystii otwierającej spotkanie przewodniczył prowincjał ks Piotr Filas. Uczestniczą w niej: członkowie z urzędu (prowincjał i jego rada, przełożeni min. sześciuosobowych wspólnot i przełożeni regionów), delegaci wybrani przez wspólnoty wyborcze oraz reprezentant profesów czasowych.

Kapitułę swoją obecnością zaszczycił przedstawiciel zarządu generalnego w osobie konsultora generalnego ks. Krzysztofa Kowalczyka. Ojców kapitulnych inspirowało hasło: „Wejź do radości twego Pana”.



W związku z przeżywanym rokiem jubileuszowym stulecia śmierci Ojca Franciszka Jordana, kapituła jest swego rodzaju zdaniem rachunku z tego, jak troszczymy się o dziedzictwo pozostawione przez Czcigodnego Założyciela. Motto, które inspirowane jest biblijną przypowieścią o talentach, brzmi „Wejź do radości twego Pana!”.

Dwa żółte zera liczby 100 symbolizują dwa talenty, które od Założyciela otrzymuje każdy salwatorianin, aby je pomnażać: apostołską tożsamość oraz salwatoriańską duchowość. Oba te talenty nie są celem samym w sobie, ale drogą do osiągnięcia świętości. Co odpowiemy, kiedy Pan przyjdzie i zapyta co zrobiliśmy z powierzonymi nam talentami?

Otwarte niebieskie drzwi oznaczają bramę nieba, które jest naszym celem i dążeniem innych ludzi, za których jesteśmy odpowiedzialni. Warto, żebyśmy w naszych działaniach apostołskich zauważyli potrzebę uświadamiania bliźnim ich wartości oraz tego, że otrzymali talenty, których pomnażanie może ich doprowadzić do radości Pana.

Sylwetka Ojca Jordana za drzwiami oznacza nasze przekonanie o jego świętości, że dzień jego śmierci, był momentem narodzin dla nieba. Za: www.sds.pl

W TORUNIU ROZPOCZĘCIE KONFERENCJI POŚWIĘCONEJ NARODOWEMU PROGRAMOWI TRZEŹWOŚCI

W Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu rozpoczęła się dwudniowa, ogólnopolska konferencja pt. „Wolni w Chrystusie”. Współorganizatorami konferencji są: Zespół Komisji Episkopatu Polski do spraw Apostolstwa Trzeźwości oraz Fundacja Rozwoju Polski. Otwarcia spotkania oraz wprowadzenia dokonał ks. bp Tadeusz Bronakowski, przewodniczący Komisji KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości.

Następnie głos zabrał ks. dr Marek Dziewiecki. Przedstawił on prelekcję pt.: „Trzeźwość egzaminem z wolności: wprowadzenie w temat Apostolstwa Trzeźwości 2018”.



Drugie wystąpienie pt. „Realizacja Narodowego Programu Trzeźwości w parafiach polskich i wśród Polaków zagranicą” wygłosi ks. prof. nadzw. dr hab. Piotr Kulbacki. Następnie głos

zabierze prof. nadzw. dr hab. Krzysztof Wojcieszek. Wygłosi prelekcję na temat: „Narodowy Program Trzeźwości: dar i zadanie”.

W dalszej części konferencji odbędzie się również kontynuacja zagadnień związanych z Narodowym Programem Trzeźwości oraz omówienie ogólnopolskich inicjatyw trzeźwościowych (pielgrzymka na Jasną Górę, sierpień miesiącem abstynencji oraz propozycje inicjatyw i wydarzeń w diecezjach, wolne wnioski).

Pierwszy dzień ogólnopolskiej Konferencji pt. „Wolni w Chrystusie” zakończy się Apelem Jasnogórskim i adoracją Najświętszego Sakramentu w intencji obfitych owoców NPT.

W drugim dniu sympozjum prelegenci podejmą tematy związane z kosztami finansowymi uzależnień oraz ich wpływów na budżet Państwa polskiego. Wprowadzenia dokona o. dr Tadeusz Rydzek CSsR, Rektor-Założyciel WSKSiM.

Pierwsze wystąpienie wygłosi Błażej Kmiecik z fundacji Ordo Iuris. Podejmie on temat pt. „Uzależnienia behawioralne: Internet, pornografia i seksoholizm w ujęciu teoretycznym oraz kosztownym”. Kolejny wykład wygłosi Marek Woch, pełnomocnik prezesa NFZ pt. „Koszty uzależnień”.

O „Uzależnieniach od substancji psychoaktywnych innych niż alkohol” będzie mówić Artur Malczewski z Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii. Następnie głos zabierze Danuta Muszyńska również z Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii nt. „Uzależnienia behawioralne”.

Ostatni wykład podczas ogólnopolskiej konferencji pt. „Wolni w Chrystusie” wygłosi Robert Iwanicki ze Stowarzyszenia KoLibber pt. „Rachunek kosztów Państwa wobec zjawiska uzależ-

nień oraz wpływy z podatku akcyzowego na wyroby tytoniowe i alkohol". Zakończenia konferencji dokona Krystian Grzegorz Stankowiak, przedstawiciel Fundacji Rozwoju Polski. Patronat medialny nad wydarzeniem objęli: Telewizja Trwam, Radio

Maryja, „Nasz Dziennik” oraz „W Naszej Rodzinie”. Sponsorem konferencji jest spółka PZU. *Katarzyna Mól*

Za: www.wksim.edu.pl

KRZYŻ KOMADORSKI DLA JEZUITY Z GDAŃSKA

Józef Wilczyński SJ otrzymał z rąk ministra z Kancelarii Prezydenta RP Adama Kwiatkowskiego Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

Jezuita w rozmowie z Radiem Gdańsk mówił, że wyróżnienie otrzymał za pracę z młodzieżą ze szkoły muzycznej, którą prowadził przez 47 lat. – Już nie uczę, bo nie pozwala mi na to kalendarz, niedługo skończę 86 lat. W dalszym ciągu prowadzę zespół złożony z uczniów i uczennic ze szkoły muzycznej. To im należą się podziękowania. Na zespół

składają się chór, orkiestra oraz balet – mówił ojciec Józef Wilczyński.



Jezuita jest dyrygentem i założycielem zespołu muzycznego „Stella Maris”, działającego przy gdańskiej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II stopnia. Występują w nim uczniowie i absolwenci szkoły oraz osoby związane z gdańską Akademią Muzyczną.

Liczący ok. 200 osób zespół koncertuje w Polsce oraz za granicą. Występował m.in. państwach Europy zachodniej, Ameryce Północnej i Australii oraz przed papieżem Janem Pawłem II. – Dwa tygodnie temu byliśmy w Brukseli i tam też daliśmy koncert. W dalszym ciągu będę prowadził ten zespół ile tylko sił mi zostanie – mówi z uśmiechem duchowny.

Ojciec Józef Wilczyński od 25 lat jest związany z parafią św. Krzyża przy ulicy Mickiewicza w Gdańsku Wrzeszczu. Ma na swoim koncie liczne odznaczenia m.in. przez Senat RP, Radę Miasta Gdańska i wojewodę pomorskiego. 16 marca jezuita skończy 86 lat.

Za: www.jezuici.pl

SALEZJANIN Z KRZYŻEM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Jedna z zacniejszych postaci przemyskiego duchowieństwa i charyzmatyczny salezjanin, ks. Tadeusz Pater, został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. To drugie pod względem starszeństwa państwowe odznaczenie cywilne w Polsce (po Orderze Orła Białego) zostało ustanowione przez Sejm RP w 1921 r. i jest przyznawane za wybitne zasługi położone w służbie państwu i społeczeństwu. W przypadku zasłużonego kapelana Kresowian, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski został nadany przez prezydenta RP Andrzeja Dudę. Oficjalne wręczenie orderu miało miejsce 13 lutego w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie. Ks. Pater odebrał go z rąk wojewody podkarpackiego Ewy Leniart, która podkreśliła: „Odznaczono ks. Tadeusza za wybitne zasługi w kultywowaniu i upowszechnianiu historii Polaków na Kresach Wschodnich”.

Ks. Tadeusz Pater urodził się w Rumnie w województwie lwowskim w 1933 r., gdzie spędził dzieciństwo. Jako jedenastoletnie dziecko był świadkiem ogromnej tragedii, kiedy w nocy z 2 na 3 czerwca 1944 r. ukraińscy nacjonaliści z OUN-UPA zamordowali kilkudziesięciu mieszkających tam Polaków. Poczucie obowiązku wobec tych ofiar mobilizowało go do podejmowania wielu znaczących inicjatyw, mających na celu ocalenie od zapomnienia tej strasznej tragedii.

Od wielu lat ks. Pater aktywnie wspiera i uczestniczy w Świątynnych Zjazdach Kresowian na Jasnej Górze, a także w pielgrzymkach do miejsc pamięci narodowej, organizowanych przez przemyskie Rodziny Kresowe i Klub Inteligencji Katolickiej w Przemyślu, któremu szefuje Stanisław Szarzyński. Utrzymuje kontakty z osobami pochodzącymi z Rumna, a rozproszonymi po 1945 r. po całej Polsce. Zaowocowały one m.in.

zebraniem wielu cennych relacji, dokumentów, pamiątek czy innych przedmiotów, które zostały zdeponowane w Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej.



W 1994 r. ks. Pater był inicjatorem i organizatorem uczczenia 50. rocznicy mordu na polskich mieszkańcach Rumna. Efektem jego starań było zorganizowanie 17 września 1994 r. uroczystego upamiętnienia ofiar zbrodni w tej miejscowości, połączonego z poświęceniem krzyża i tablicy na mogile pomordowanych Polaków. Jest też redaktorem dwóch tomów wspomnień zatytułowanych „Oczyrna i sercem. Wieś Rumno w latach 1939- 1945”. Inną publikacją ks. Patera jest książka „Rumno w województwie lwowskim. Księga rodzin polskich w latach 1910-1945”. Na jej przygotowanie poświęcił aż 11 lat. *Mariusz Godos*

Za: www.sdb.org.pl

WIZYTA GENERAŁA U POLSKICH SERCANÓW

Rozpoczęła się wizyta Przełożonego Generalnego w Prowincji Polskiej Księży Sercanów. Ojciec Generał ks. Heiner Wilmer SCJ odwiedzi główne wspólnoty sercańskie w Polsce: Warszawę (prowincja), Pliszczyn (postulat), Stopnicę (nowicjat), Stadniki (seminarium), Lublin, Tarnów, Kraków, Sosnowiec i Bełchatów. Odwiedzi również współpracowników w

Turčianskich Teplicach – jedyną wspólnotę sercańską posługującą na Słowacji. W czasie wizyty będzie również okazją do wspólnych spotkań z różnymi sektorami działalności Prowincji: z duszpasterzami parafialnymi i duszpasterstwami specjalistycznymi, odpowiedzialnymi za domy rekolekcyjne oraz współpracownikami starszymi, a także u początku drogi formacyjnej. Jak sam stwierdza – zależy mu przede wszystkim na spotkaniach indywidualnych ze współpracownikami, dając możliwość wysłuchania i osobistej rozmowy. Wizytacja generalna odbywa się zazwyczaj raz na sześcioletnią kadencję przełożonego generalnego.

Ks. Heiner Wilmer SCJ pochodzi z Niemiec. W 2007 r. został wybrany prowincjałem w Prowincji Niemieckiej Księży Sercanów. 25 maja 2015 r. Kapituła Generalna wybrała go przełożonym generalnym Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego. W ten sposób zastąpił on portugalskiego ks. José Ornelasa Carvalho SCJ, który sprawował tę funkcję przez dwanaście lat. Ksiądz Wilmer jest drugim Niemcem, który przewodzi Zgromadzeniu po ks. Alfonso Maria Lellig SCJ (1954-1958).

Za: www.sercanie.pl

JUŻ BLISKO 5 TYS. OSÓB WSPARŁO AKCJĘ „WYŚLIJ PĄCZKA DO AFRYKI”

Od Tłustego Czwartku trwa 6. edycja akcji „Wyślij pączka do Afryki” prowadzonej przez Fundację „Kapucyni i Misje”, która ma wesprzeć projekty misyjne w Republice Środkowoafrykańskiej i Czadzie.

Dzięki zaangażowaniu przedszkoli, szkół, cukierni, parafii oraz blisko 5 tys. indywidualnych darczyńców udało się już zebrać ponad połowę potrzebnej kwoty. Ofiarność przyjaciół misji kapucyńskich do dnia dzisiejszego przyniosła kwotę 286 269 zł. Część projektów, które ma wesprzeć inicjatywa już zostało podjętych.

– W Afryce już ruszyła budowa przedszkola dla dzieci w Bocaranga, powstaje ogródek zabaw dla dzieciaków w Bam w Czadzie, a projekt dożywiania dzieci w Ndim i Ngaoundaye został już w pełni opłacony – informuje Diana Bonowicz z Fundacji.

W akcję włączyły się żłobki, szkoły podstawowe, licea i szkoły wyższe (na chwilę obecną łącznie 192 placówki edukacyjne i wciąż zgłaszają się nowe), parafie, klasztory, cukiernie oraz 4832 indywidualnych darczyńców, którzy przez stronę www.paczek.kapucyni.pl zakupili „wirtualnego pączka”.

– Przyłączenie się do naszej akcji niesie wartość wychowawczą i uczy praktykowania miłosierdzia. Wyrabia nawyk dzielenia się z ludźmi potrzebującymi, uwalnia na krzywdę drugiego człowieka oraz uczy współdziałania w grupie – podkreśla br. Jerzy Steliga OFMCap, prezes Fundacji.

Głównym dniem akcji był Tłusty Czwartek, ale wpłaty można dokonywać przez cały Wielki Post aż do Świąt Wielkanocnych. Numer konta do przelewów tradycyjnych to: 26 1240 4533 1111 0010 5274 9794 (z dopiskiem „Pączek dla Afryki”).

Rok temu inicjatywę „Wyślij pączka do Afryki” wspomogło 250 szkół i przedszkoli oraz 60 cukierni i parafii. Udało się wtedy pozyskać ponad 413 tys. zł.



W Republice Środkowoafrykańskiej i Czadzie pracuje jedenastu polskich misjonarzy kapucynów. Ich obecność tam, często wykracza poza zadania związane z posługą kapłańską. Kapucyni dokarmiają osierocone, niedożywione dzieci, kopią studnie w wioskach, w których nie ma dostępu do bieżącej wody oraz budują szkoły, bo jak twierdzą, edukacja jest jedyną szansą na zmianę w sercu Afryki. Za: www.kapucyni.pl

DOMINIKANKI NAGRODZONE PRZEZ WIDZÓW TVN

Widzowie programu „Dzień Dobry TVN” wyróżnili siostry Dominikanki nagrodą, dla najbardziej pozytywnego gościa programu w styczniu.

Siostry zasłynęły dystansem do siebie, obchodząc w sieci Dzień Pingwina. Pomysł na to wpadł im do głowy, gdy ktoś kolejny raz porównał ich charakterystyczne biało-czarne habity do barw

pingwinów. Zakonnice nagrały zabawny filmik, który w szybkim czasie obejrzało kilkadziesiąt tysięcy osób. Wszystko po to, aby zwrócić uwagę na bardzo ważną zbiorczą, którą prowadziły.

Siostry postanowiły dokonać niemożliwego. Na co dzień prowadzą dom dla niepełnosprawnych „przystojnych” (jak same podkreślają w każdym wywiadzie!) chłopaków. Trafiają do niego młodzi niepełnosprawni mężczyźni, najczęściej z Zespołem Downa lub porażeniem mózgowym. Obecnie przebywa tam 56 podopiecznych. Dotychczas mieszkali oni razem z 18 siostrami w Pałacyku w

Broniszewicach (woj. wielkopolskie). Jednak coraz trudniej było utrzymać i dostosować budynek zgodnie z wymogami dla takich placówek. Żeby uchronić swoich chłopców przed umieszczeniem w przypadkowych placówkach na terenie całej Polski, zakonnice postanowiły zbudować nowy dom.

Siostry do pracy zabrały się od razu i nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że sam koszt postawienia budynku w stanie surowym to 5 mln złotych, a w chwili rozpoczęcia dominikanki nie miały żadnych pieniędzy. Kilka miesięcy zbiórki i obecność w mediach społeczno-

ściowych zaowocowały tym, że na początku stycznia 2018 roku siostry ogłosiły zebranie całej potrzebnej kwoty.

Pierwsze wzmianki o pozytywnie zakreconych zakonnicach pojawiły się w Faktach TVN już przy okazji Dnia Pingwina w sierpniu 2017 roku. Siostry gościły również w programie „Dzień Dobry TVN” i to tam chwyciły za serce widzów. Mimo zebrania pieniędzy na ukończenie domu, pozostała jeszcze kwestia specjalistycznego wyposażenia go – to koszt 1 mln 400 tys. złotych. Siostry opowiadały o całym przedsięwzięciu z ogromną pasją i radością, czym zaskarbiły sobie również sympatię prowadzących.

„Chcemy, żeby ani jeden centymetr kwadratowy nie przypominał instytucji, ma być bardzo domowo, piękne tapety z tapetami mówiącymi o pasjach naszych chłopaków” – mówiły dominikanki pod koniec stycznia. A jakie są kolejne plany siostr? „Marzymy o wybudowaniu mieszkania chronionego, obok naszego domu, w którym najsprawniejsi chłopcy będą mogli przeżywać swoje życie, oczywiście wspierani przez nas, ale już nie będą z całą grupą. Będą tam mieli

swoje zwierzęta i uprawy” – przy czym zdradzają, że w planach są również terapeutyczne alpaki!



Po tym wszystkim widzowie „Dzień Dobry TVN” postanowili przyznać im nagrodę POZYTYWKA. Statuetka w kształcie kuli ziemskiej przypomina o tym, że to pozytywni ludzie napędzają ten świat. Za takie osoby zostały uznane dominikanki. Dominikanki pojawiły się w studiu TVN kolejny raz, gdzie pełne wzruszenia odebrały nagrodę, dziękując za wsparcie. Po każdym z materiałów było mnóstwo telefonów, ale wciąż jest wiele do zrobienia w tej sprawie. Jeśli tylko macie chęci i możliwości wejdźcie na: www.domchlopakow.pl i wspomóżcie dominikanki w ich największym marzeniu.

Nagroda powstała jesienią zeszłego roku, aby uhonorować najbardziej pozytywne historie i bohaterów minionego miesiąca:

„POZYTYWKI to wyróżnienie dla tych, którzy swoją energią, pasją, optymizmem i sercem dzielą się z innymi, wspierając, pomagając, wywołując uśmiech! Od lat opowiadamy historie niezwykłych osobowości, zdolnych, odważnych ludzi, pasjonatów, bohaterów dnia codziennego, którzy robią wspaniałe rzeczy zarówno w skali mikro i makro. Chcemy wspierać i nagłaśniać takie pozytywne działania, które coś znaczą, coś zmieniają, dają szansę, nadzieję, realną pomoc czy wywołują uśmiech. Takich ludzi chcemy wyróżnić, o takich ludziach chcemy opowiadać – pisze w uzasadnieniu redakcja „Dzień Dobry TVN”.

Gratulujemy siostr i mamy nadzieję, że szybko uda się zrealizować ten niezwykły cel! Za: www.deon.pl

U REDEMPTORYSTÓW SPOTKANIE PRZEŁOŻONYCH

Przełożeni wspólnot i domów Prowincji Warszawskiej Redemptorystów spotkali się w domu rekolekcyjnym MB Nieustającej Pomocy w Krakowie dniach 5-8 lutego 2018 r. Obradom towarzyszyła pielgrzymka do Sanktuarium św. Jana Pawła II.

Podczas spotkania rozmawiano na temat nowego dokumentu Zarządu Generalnego poświęconego restrukturyzacji Zgromadzenia (tzw. Communicanda nr 1) – spotkanie prowadził o. dr Jacek Zdrzałek CSsR, były koordynator Konferencji Redemptorystów Europy; zaprezentowano normy ochrony osób niepełnoletnich w duszpasterstwie prowadzonym przez naszą prowincję (dokument wkrótce zostanie zamieszczony na naszej stronie); omówiono także materiał przygotowany przez komisję przygotowawczą kapituły prowincjalnej oraz wypracowane ostatnio Dyrektorium Formacji Ciągłej naszej prowincji.

Ważnym punktem obrad było przedstawienie wyników wizytacji prowincji przeprowadzone przez jej Przełożonego, o. dr. Janusza Soka CSsR, a także wniosków na przyszłość. Nie zabrakło czasu również na sprawy powołaniowe, ekonomiczne i konserwację zabytków powierzonych naszej pieczy.



W czasie zjazdu odbyła się pielgrzymka do Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie, gdzie ostatnio została pobłogosławiona w dolnym kościele mozaika Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Jej wstawiennictwu oraz orędownictwu Papieża Polaka powierzona została cała Prowincja Warszawska Redemptorystów, wszyscy Współbracia oraz misja redemptorystów w Ojczyźnie i poza jej granicami. Za: www.redemptor.pl

PREMIERA MISTERIUM MĘKI PAŃSKIEJ U KRAKOWSKICH SALEZJANÓW

Dziś odbyła się premiera Misterium Męki Pańskiej w wykonaniu młodych salezjanów z Łosiówki oraz aktorek z *Ziemi Boga*. Fabuła tegorocznego spektaklu oparta została o losy Szawła z Tarsu oraz chrześcijańskich męczenników różnych kultur i czasów poczynając od

św. Szczepana, jednego z pierwszych diakonów. Oczywiście akcja wpleciona jest w misterium męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa ukazując jego uniwersalność. I pozwala widzom przeżyć je w kontekście współczesnych prześladowań chrześcijan. Dlatego też zostali przywołani dzisiejsi męczennicy z Chin, Nepalu, Arabii Saudyjskiej, czy Nigerii. To do nich szczególnie odnosi się obietnica z Apokalipsy

św. Jana: „Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia”, która została umieszczona jako motto na plakatach reklamujących tegoroczne misterium.

Przedstawienie to również przepiękna opowieść o nawróceniu i przemianie życia z powodu spotkania z Chrystusem. Szawel, któremu Syn Boży objawił się pod Damazkiem przekonał się, że jego dotychczasowe życie było błędne, dale-

kie od Boga. Że był prześladowcą ludzi prawdziwie wierzących. Że walcząc z Kościołem, walczył z samym Bogiem.

Dzięki Jezusowi staje się Pawłem – gorliwym głosicielem Dobrej Nowiny o zmartwychwstaniu. Scenariusz zawiera podobną metamorfozę w odniesieniu do naszych czasów: serbski lekarz Stojan Adasevic dokonał dziesiątek tysięcy aborcji, a dziś wskutek Bożej interwencji jest obrońcą życia poczętego.

Reżyser i scenarzysta Marcin Kobierski zapytany o inspirację, odpowiedział: – Pierwsza myśl o tym, żeby Misterium Męki Pańskiej opowiadało również losy

Kościoła Prześladowanego, pojawiła się po przesłuchaniu płyty „Nieśmiertelni”.



Byłem nią zafascynowany do tego stopnia, że nawet myślałem i formie musica-

lu. Potem zacząłem szukać materiałów źródłowych (na początku przy pomocy Michała Króla z Salezjańskiego Wolontariatu Misyjnego, a potem samodzielnie), które ukazały mi całe spektrum prześladowań, których ofiarami byli i są chrześcijanie w wielu krajach świata. W ten sposób, krok po kroku, powstało misterium w obecny kształcie.

Należy przyznać, że to bardzo udany kształt, bo widzowie wychodzili z sali teatralnej bardzo poruszeni. Gratulacje dla wszystkich aktorów, reżysera i scenarzysty oraz ekipy technicznej! ks. Krzysztof Cepil SDB Za: www.sdb.org.pl

FIGURA O. STRZAŁKOWSKIEGO W KOSZYCACH MAŁYCH

W Koszycach Małych poświęcono figurę bł. o. Zbigniewa Strzałkowskiego, pochodzącego spod Tarnowa męczennika z Pariacoto.

Figurę bł. o. Zbigniewa Strzałkowskiego poświęcił w czasie wieczornej Mszy św. 13 lutego ks. Roman Wiktor SCJ. To już piąta rzeźba współczesnego świętego, która znajdzie się na kolejnym filarze znajdującym się wewnątrz świątyni.

– Kolejne rzeźby są elementem projektu związanego z wyposażeniem wnętrza naszego kościoła. Mamy w nawie 8 filarów i na nich umieszczamy rzeźby współczesnych świętych. Są oni różnych stanów, szli drogą świętości właściwą dla stanu, który reprezentują, i jak się wydaje, ich przykład może być egzystencjalną i religijną podpowiedzią dla współczesnego człowieka – mówi ks. Jerzy Mondel SCJ, proboszcz parafii.

Dotychczas na filarach znaleźli się bł. ks. Jerzy Popiełuszko, św. Jan Paweł II, św. Matka Teresa z Kalkuty, św. Gianna

Beretta Molla. Teraz pojawia się postać bł. o. Zbigniewa Strzałkowskiego. Kolejną figurą ma być rzeźba sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.



Dwa ostatnie filary czekają na przedstawicieli młodego pokolenia. – Mamy już pewien pomysł z tym związany. Zobaczymy, czy uda się go zrealizować, ale warto by było, by byli to młodzi ludzie, świeccy, całkowicie zanurzeni we współczesną rzeczywistość, a jednak mocno trzymający się Boga – mówi ks. Jerzy Mondel SCJ. Za: www.sercanie.pl

ZJAZD EKONOMÓW U WERBISTÓW

W dniach 15 – 17 lutego, w wyremontowanej i odnowionej części Domu Misyjnego Księży Werbistów w Chłudowie, odbyło się spotkanie ekonomów Europejskiej Podstrefy Wschodniej, do której należą prowincje: Słowacka, Węgierska, Polska oraz Regia Ural. Do udziału w spotkaniu zaproszono także Komisję

Finansową Polskiej Prowincji Księży Werbistów.



W ramach spotkania przeprowadzono warsztaty z zakresu administracji i zarządzania finansami oraz wypracowano zasady współpracy między prowincjami. Warsztaty przeprowadził O. Dariusz Garbaciak – ekonom Prowincji Chicago.

Spotkanie w Chłudowie zorganizował Br. Jacek Dettlaff SVD – ekonom Polskiej Prowincji Księży Werbistów.

Za: www.werbisci.pl

Refleksja tygodnia

LECZĄC CIAŁO, TRZEBA DOCIERAĆ DO DUSZY PACJENTA

Wywiad przeora Bonifratrów w Krakowie o. Ambrożego Maria Pietrzkiwicza OH dla KAI

„W dobie dzisiejszych trudów związanych z opieką medyczną i częstym uprzedmiotawianiem pacjenta należy pamiętać o słowach naszego założyciela, św. Jana Bożego, że lecząc ciało trzeba docierać do duszy pacjenta” – powiedział w rozmowie z KAI, o. Ambroży Maria Pietrzkiwicz OH, przeor bonifratrów,

prowadzących Szpital Zakonu Bonifratrów w Krakowie. W niedzielę 11 lutego obchodziliśmy XXVI Światowy Dzień Chorego.

Łukasz Kaczyński (KAI): Ojciec, dlaczego Światowy Dzień Chorego jest tak ważny?

O. Ambroży Maria Pietrzekiewicz OH: Myślę, że trzeba zauważyć, że to dzień chorego, a nie chorych. Jak gdyby Jan Paweł II, rozpoczynając tę inicjatywę, chciał podkreślić, że ma ona wyrażać troskę o konkretną osobę, która choruje i cierpi. Ten dzień uwrażliwia nas wszystkich – Kościół, instytucje katolickie i świeckie oraz każdego człowieka z osobna – aby nie tylko pomagać bliźniemu i zarządzać jego fizycznym niedomaganiem, ale zatrzymać się i być z nim.

KAI: Dlaczego ta troska jest ważna dla bonifratrów?

– Nazwa naszego zgromadzenia to Zakon Szpitalny św. Jana Bożego. To istota naszej bytności. Nasz założyciel jest patronem chorych, szpitali i pielęgniarzy. Sam doznał nieludzkiego traktowania, gdy trafił do szpitala dla obłąkanych. Dlatego po wyjściu z niego zaczął wspomagać pacjentów, czyniąc to z wielką miłością. Także Kościół zatwierdzając nasz zakon podkreślił, że zrodził się on z Ewangelii miłosierdzia. Czyli z Ewangelii św. Łukasza mówiącej o dobrym samarytaninie, który rozeznał potrzeby człowieka napadniętego, opatrzył go, a także pozostawił środki na jego utrzymanie. W jakiś sposób my także staramy się naśladować właśnie takie działanie, posługując chorym i potrzebującym.

KAI: Co jest najważniejsze w realizowaniu charyzmatu waszego założyciela?

– Naszą misję staramy się realizować w myśl jego słów: „Czynić dobro”. Te słowa są skierowane do wszystkich – nas, braci, naszych współpracowników, ale także chorych, którzy trafiają do naszego szpitala. Byśmy na jego terenie się spotykali i czynili dobro względem siebie, biorąc za wzór Jezusa.

KAI: Jednak w dobie wielu problemów administracyjnych i różnych zawirowań w polskiej służbie zdrowia chyba łatwo zatracić to podejście Jana Bożego do chorego?

– Na pewno jest wiele sytuacji, które mogą spowodować, że człowiek przestaje być podmiotem, a staje się przedmiotem. Dziś często nie mówi się o chorym, ale o rozliczaniu procedury medycznej, co może prowadzić do dehumanizacji opieki nad pacjentem. My staramy się w naszych ośrodkach prowadzić stałą formację zarówno braci, jak i współpracowników w duchu i charyzmacie św. Jana Bożego. Po to właśnie, by najważniejszy był chory, a nie lekarz, nie zakonnik, ani nie dyrektor. Dzięki temu, jak podkreślają nasi pacjenci, w krakowskim szpitalu bonifratrów nie ma zbytnej nerwowości, czuć natomiast pewne sacrum. W dobie dzisiejszych trudów związanych z opieką medyczną i częstym uprzedmiotawianiem pacjenta nie wolno nam zapominać o słowach naszego założyciela, św. Jana Bożego, że lecząc ciało trzeba docierać do duszy chorego.

KAI: A jak to wygląda z perspektywy pracowników – wiele ostatnio mówi się o sporze o wyższe płace, klauzuli sumienia i braku lekarzy na dyżurach.

– Mamy bardzo dobrych współpracowników – zarówno tych konsekrowanych, jak i świeckich. Chcielibyśmy, aby byli oni godnie wynagradzani, ale nie zawsze jest to możliwe. Co niezmiernie ważne społeczeństwo już wie, że osoby związane ze służbą zdrowia muszą pracować więcej niż po 8h, często w szpitalu, poradni czy wielu miejscach naraz. To niełatwa sytuacja, ale ona powoli zaczyna się krystalizować – widać jakieś zielone światełko dla rzeczywistej reformy opieki zdrowotnej w naszej ojczyźnie. Nie mieliśmy takiej sytuacji, że na oddziałach zabrakło opieki lekarskiej czy pielęgniarskiej. Myślę, że jest to wynik dobrego sposobu prowadzenia rozmów z personelem, który pozwolił wychodzić naprzeciw jego problemom i jedno-

cześnie uczyć, że wszyscy jesteśmy współodpowiedzialni za funkcjonowanie i przyszłość naszego ośrodka medycznego.

KAI: W utrzymaniu tego sacrum, o którym wspominał ojciec, na pewno pomagają kapelani. Czasem słychać jednak ze strony niektórych pacjentów głosy, że są im oni niepotrzebni. Czy tak jest naprawdę?

– Trzeba podkreślić, że osoby sprawujące opiekę duszpasterską w szpitalach są dla chorych dosłownie 24 godziny na dobę. Nie zgadzam się z takim stwierdzeniem, że nie są potrzebni. Widzimy często jak pacjenci przeżywają różnego rodzaju nawrócenia podczas hospitalizacji. Niejednokrotnie pacjenci, widząc jak inne osoby z ich sal szpitalnych korzystają z pomocy kapłana, sami się na nią decydują. Owszem zdarzają się przypadki, że ktoś nie chce lub boi się poprosić o pomoc kapłana. Dlatego też w naszym szpitalu działa zespół opieki duszpasterskiej, w skład którego wchodzi poza kapelanami, bracia i siostry zakonne, lekarze, pielęgniarki, fizjoterapeuci, a także pracownicy administracji. Taki system jest potrzebny tym pacjentom, którzy nie potrafią się otworzyć przed duchowym. Czasami szybciej do wnętrza pacjenta dotrze lekarz czy pielęgniarka, a dzięki ich pośrednictwu może zostać nawiązana również więź z księdzem.



KAI: W waszym ośrodku chorych wspierają także wolontariusze – co daje taka forma pomocy?

– To niewątpliwie realna możliwość spełniania uczynku miłosierdzia „Chorych nawiedzać”. Wielu pacjentów, poza odwiedzinami rodziny, czuje się osamotnionych. Co dopiero tacy, którzy nie mają bliskich. Choć wolontariusz nie może często wykonywać czynności pielęgnacyjnych przy pacjencie, to jego zaangażowanie może być jeszcze większe. Może pomóc w dotarciu chorego do kaplicy, przeczytać coś czy zwyczajnie porozmawiać. To uśmierza okres przebywania w szpitalu. Wolontariusze dają swój czas, aby chorzy choć na moment zapomnieli o swoim schorzeniu. Mamy wolontariuszy dorosłych, ale wspomaga nas także młodzież, która uczy się w Katolickim Gimnazjum Sióstr Augustianek w Krakowie. To dla młodych niezwykle doświadczenie – bo kiedy odwiedzają oni chorych, uwrażliwiają swoje serca na potrzeby drugiego człowieka na całe dorosłe życie.

KAI: Od dwóch lat przy szpitalu, w waszym zgromadzeniu istnieje diecezjalne Sanktuarium św. Jana Bożego – jaka jest jego rola?

– Ono w jakiś sposób przekroczyło nasze oczekiwania. Nie spodziewaliśmy się, że prośby czy podziękowania od wiernych kierowane do Boga przez wstawiennictwo św. Jana Bożego będą tak dojrzałe i poruszające. To naprawdę piękne. Widać żywą wiarę, która może uzupełnić proces leczenia czy też przeżywania choroby. Co ważne intencje nie pochodzą często od samych chorych, ale właśnie od bliskich czy rodziny. To

sanktuarium jest miejscem świętym i miejscem niezwyklej modlitwy osób dotkniętych różnymi fizycznymi, ale i duchowymi dolegliwościami. Bardzo ważnym dniem dla ośrodka jest czwartek, kiedy to odbywa się nabożeństwo do św. Jana Bożego, odczytywane są prośby i podziękowania do św. Jana Bożego, a następnie odprawiana jest Msza św. wotywna i odbywa się czuwanie przed Najświętszym Sakramentem.

KAI: Czego Ojciec życzy chorym w dniu, w którym cały świat powinien o nich najbardziej pamiętać?

– Każdy pragnie być szczęśliwym, można jednak sobie zadać pytanie co to oznacza. Dla człowieka chorego oznacza to pew-

nie powrót do pełni zdrowia, ale to nie zawsze jest możliwe. Dlatego życzę chorym, aby zawsze, obojętnie od aktualnej kondycji zdrowotnej czuli, że Bóg przy nich jest i otacza ich swoją niepowtarzalną i nieskończoną miłością. I aby wiedzieli, że ich cierpienie i odczuwane dolegliwości nie są bez znaczenia. One po pierwsze budują tożsamość człowieka. Cierpienie jest także nieodzownym elementem zbawienia człowieka przez Jezusa. Dlatego cierpiący na brak zdrowia muszą pamiętać, że mają współdziałanie w dziele zbawienia świata. I taka była od zawsze misja chorych w Kościele. *Rozmawiał Łukasz Kaczyński*
Za: www.diecezja.pl

Wiadomości zagraniczne

W ŚRODĘ POPIELCOWĄ PAPIEŻ U DOMINIKANÓW NA AWENTYNIE

Zgodnie z tradycją sięgającą IV wieku, Papież przeżywa Środę Popielcową w rzymskiej bazylice Świętej Sabiny, która jest obecnie siedzibą kurii generalnej Zakonu Dominikańskiego.

Biskup Rzymu w procesji

Po uznaniu chrześcijaństwa w 313 roku, wśród wierzących zaczął się tworzyć zwyczaj organizowania procesji ulicami Wiecznego Miasta i odwiedzania różnych kościołów, w których były złożone szczątki świętych męczenników. Do tych procesji, wypełnionych śpiewem hymnów i modlitwą litanii do Świętych, często dołączały także biskup Rzymu.

Kierujący Kościołem na przełomie VI i VII wieku Święty Grzegorz Wielki nadał popielcowym procesjom kształt: ustalił kolejność nawiedzanych kościołów i przypisał tę praktykę do okresu Wielkiego Postu jako duchowej pielgrzymki z Chrystusem i świętymi.

Nie wiadomo do końca, dlaczego pierwszym kościołem odwiedzanym w Wielkim Poście stała się właśnie bazylika Świętej Sabiny. Według niektórych, papież Grzegorz Wielki bardzo polubił tę świątynię, bo to w niej znalazł schronienie podczas zarazy. Inni uzasadniają ten wybór położeniem bazyliki na Wzgórzu Awentynskim – każdy, kto chce ją odwiedzić, musi podjąć drogę pod górę, podobnie jak Chrystus idący na ukrzyżowanie na Golgotę.

Mówi się także o tym, że taka decyzja była podyktowana historycznym znaczeniem bazyliki.

Był dom, jest kościół

Bazylika Świętej Sabiny jest jednym z kościołów w Rzymie, które powstały na miejscu domu mieszkalnego, w którym podczas prześladowań pierwsi chrześcijanie gromadzili się w tajemnicy, by sprawować liturgię. Dom ten należał do kobiety o imieniu Sabina, która poniosła męczeńską śmierć w 125 roku. W latach 422-432 na miejscu jej domu wybudowano bazylikę i poświęcono jej czci. Relikwie Sabiny – razem ze szczątkami świętych Aleksandra, Ewencjusza i Teodula – spoczywają w bazylice do dzisiaj.



Chociaż bazylikę poddawano wielu renowacjom, do dzisiaj szczyty się ona zachowanymi oryginalnymi drzwiami do kościoła, wykonanymi z drewna cyprysowego i ozdobionymi rzeźbami przedstawiającymi sceny ze Starego i Nowego Testamentu. Wśród nich znajduje się także jedno z najwcześniejszych przedstawień ukrzyżowania Chrystusa.

Od 800 lat siedziba generała

W 1218 roku papież Honoriusz III, w dwa lata po zatwierdzeniu Zakonu Kaznodziejów, powierzył bazylikę Świętemu Dominikowi i jego braciom. Od tamtej pory – przez ostatnich 800 lat

– służy ona jako siedziba generała Zakonu i kurii generalnej.

Przez blisko 100 kolejnych lat papież przybywał do dominikanów do bazyliki Świętej Sabiny w Środę Popielcową – aż do czasu, kiedy papieże przenieśli się do Awinionu w 1309 roku. Do tej tradycji powrócił papież Leon XIII i od tamtej pory zwyczaj ten jest podtrzymywany przez kolejnych papieży.

Od benedyktynów do dominikanów

Współcześnie procesja rozpoczyna się od krótkiej modlitwy w bazylice Świętego Anzelma, będącej siedzibą benedyktynów. Stamtąd papież Franciszek – wraz z benedyktynami, dominikanami i wszystkimi obecnymi – udaje się w procesji do bazyliki Świętej Sabiny, śpiewając w tym czasie litanie do Świętych.

Po przybyciu do bazyliki Papież celebrował Mszę świętą, a po homilii święci popiół, który następnie nałożył na jego czoło tytularny kardynał bazyliki Świętej Sabiny. Następnie Franciszek naznacza popiołem czoła kardynałów, dominikanów, benedyktynów i wiernych zgromadzonych w kościele.

Zakon Dominikański powstał po to, by przyprowadzać z powrotem do jedności z Kościołem tych, którzy odeszli od wiary. Zwyczaj związany z obecnością papieża w naszej bazylice w Środę Popielcową ma zatem szczególne znaczenie. Przypomina nam, że jesteśmy wezwani, by być głosicielami miłosierdzia, szczególnie w okresie Wielkiego Postu. *Tłumaczył z języka angielskiego Piotr Andrzej Górski.*

Za: www.dominikanie.pl

INTERKAPITUŁA PAULISTÓW W BRAZYLII

Dnia 15 lutego 2018 r. w Aparecida (Brazylia) rozpoczęła się Interkapituła Towarzystwo Świętego Pawła.



W wystąpieniu otwierającym ks. Valdir Jose de Castro, Przełożony Generalny, przypomniał cel jak i wybór miejsca rozpoczęcia się spotkania.

Interkapituła odbywa się dokładnie w połowie kadencji obecnego Zarządu Generalnego i ma za zadanie ocenę poczynionych postępów prac wyznaczonych przez X Kapitułę Generalną (luty 2015). Spotkaniu towarzyszy w szczególności sposób NMP z Aparecidy, Królowa i Patronka Brazylia. W tym miejscu, w październiku 1717 roku, Domingos M. Garcia, João Alves i Felipe Pedroso, po kilku bezowocnych godzinach wędkowania na rzece Paraíba, znaleźli rzeźbę Maryi. Od tego momentu zaczęły się cudowne połowy. Trzej rybacy, świadomi cudu, który się wydarzył, umieścili rzeźbę w specjalnie zbudowanej kapliczce. W następnych latach wiele osób doświadczyło w tym miejscu rozmaitych cudów. Matki Bożej z Aparecida została ogłoszona Królową i Patronką Brazylia w 1929.

Obecna świątynia jest głównym miejscem kultu maryjnego w kraju i jednym z największych w Kościele. Do konsekrowanej przez św. Jana Pawła II w 1980 roku świątyni rok rocznie przybywa do 12 milionów pielgrzymów. Bazylika ma powierzchnię 72 tysięcy metrów kwadratowych i jest w stanie pomieścić 30 tysięcy wiernych wokół centralnego ołtarza.

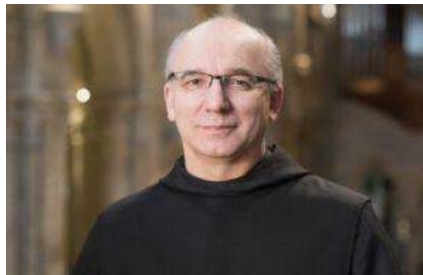
Za: www.paulus.org.pl

BENEDYKTYN WĘGIERSKI MIANOWANY BISKUPEM

Ojciec Święty mianował 15 lutego nowym arcybiskupem w Pannonhalma na Węgrzech 58-letniego o. Cirilla Tamása Hortobágyi OSB, podnosząc go do biskupiej godności.

Nowy arcybiskup Pannonhalma urodził się 12 lutego 1959 roku w Nagytálya, około 40 km. na południowy zachód od Miskolca. W 1977 roku przyjął habit benedyktyński. W 14 sierpnia 1985 roku złożył śluby wieczyste, a następnego dnia przyjął święcenia kapłańskie. W macie-

rzystym opactwie pełnił szereg obowiązków, w tym wychowawcy nowicjuszy. W 1998 roku został jego przeorem.



Opactwo w Pannonhalmie jest najstarszym obiektem sakralnym na Węgrzech. Pracuje w nim także ponad 500 osób świeckich, które obsługują znajdujące

się na terenie klasztoru instytucje, m. in. zapewniają obsługę 60 żyjących tu braci zakonnych. Ponadto na terenie kompleksu mieści się męskie gimnazjum katolickie, w którym uczy się 350 chłopców, a także seminarium duchowne przygotowujące przyszłych zakonników do życia według reguły benedyktyńskiej. Jest ono benedyktyńskim opactwem terytorialnym (odpowiednikiem diecezji), a arcybiskup jest ordynariuszem dla ponad 20 tys. wiernych. 6-7 września 1996 roku podczas obchodów 1000-lecia założenia opactwa w Pannonhalmie jego mury odwiedził św. Jan Paweł II.

Za: www.deon.pl

CAŁA AFRYKA W BUTARE

Na misjach w Butare (Rwanda), mieliśmy okazję zorganizować niecodzienne spotkanie. W dniach od 4 do 10 lutego 2018 roku, przełożeni misji afrykańskich w krajach angielskojęzycznych i przedstawiciel Karmelu w Afryce francuskojęzycznej, jak i przejęci misjami Prowincjałowie niektórych regionów oraz Definitór Generalny o. Daniel, pracowali nad szczegółowymi wyzwaniami Karmelu w Afryce. Przy jednym stole zasiedli przedstawiciele konferencji angielskojęzycznej: Malawi, Zambii, Tanzanii, Ugandy, Kenii, Ugandy, Nigerii, Rwanda i Burundi jak i przedstawiciel francuskiej części: Kongo, Kamerunu, Republiki Środkowej Afryki, Togo, Burkina Faso, Wybrzeża Kości Słoniowej, Senegalu i Madagaskaru z wyspami oceanu indyjskiego. Hiszpania, Irlandia i Rzym z pozycji zacnej matki, która dała życie, sekundowały śmiałym początkom afrykańskiego Karmelu.

To nadzwyczajne spotkanie było poprzedzone kilkudniową pracą komisji międzynarodowej, która przygotowuje Kontynen-

talny Kongres, Karmelu w Afryce. Międzynarodowy charakter tej komisji (Malawi, Kongo, Nigeria, Rzym, Polska, Wybrzeże Kości Słoniowej) również pokazuje jak różnorodny i bogaty jest już Karmel w Afryce.



Gdy mówimy w Polsce Karmel w Afryce, często myślimy o Burundi i Rwanda, z racji obecności polskich misjonarzy, ale Karmel w Afryce to 22 kraje, z niezliczoną ilością dzieł. Karmel w Afryce żyje i rozwija się. o. Maciej Jaworski OCD

Za: www.karmel.pl

SALEZJANIN PIERWSZYM BISKUPEM W AZERBEJDŻANIE

W niedzielę, 11 lutego, w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Bacu miały miejsce święcenia biskupie ks. Vladimira Fekete, salezjanina, prefekta apostolskiego Azerbejdżanu, który został wyniesiony do godności biskupiej przez papieża Franciszka w dniu 8 grudnia 2017 roku.

Obrzędowi konsekracji przewodniczył abp Paul Richard Gallagher, sekretarz ds. relacji z państwami w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. Obecni byli także: abp Savio Hon Tai-Fai, salezjanin, nuncjusz apostolski w Grecji; bp Enrico dal Covolo, salezjanin, rektor Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego; abp Alois Kothgasser, salezjanin,

emerytowany arcybiskup Salzburga; bp Ludwig Schwarz, salezjanin, emerytowany biskup Linzu; abp Paolo Pezzi, arcybiskup Moskwy; bp Giuseppe Pasotto, administrator apostolski dla Kaukazu.



W uroczystości uczestniczyła także liczna grupa salezjańskich współpracowników nowego biskupa, wśród których byli: ks. Tadeusz Rozmus, radca regionu Europa Środkowo-Północna i ks. Josef Ižold, przełożony inspekcji słowackiej, do której należy salezjański Azerbejdżan.

Warto też zauważyć uczestnictwo licznych przedstawicieli Kościoła Prawosławnego oraz innych wspólnot chrześcijańskich znajdujących się w Azerbejdżanie.

“Tą decyzją Papież chce, aby Kościół w Azerbejdżanie dalej się rozwijał pod ojcowskim przewodnictwem biskupa” – powiedział w homilii abp Gallagher. “Życie bpa Fekete to przygoda wiary. Kiedy odkrył swoje powołanie na ziemi, na której się urodził, na Słowacji, nie mógł przeżywać go w wolności, tak więc w skrytości spędził te pierwsze lata kapłaństwa. Ten człowiek, który dzisiaj jest święcony, wykazał, że posiada wielką odwagę, która przekłada się na prawdziwego ducha służby autentycznego Syna Księdza Bosko” – dodał.

Za: www.infoans.org

ZAKON MALTAŃSKI PRZYGOTOWUJE SIĘ DO REFORM

Zakon Maltański przygotowuje się do przeprowadzenia wewnętrznych reform. Ich częścią mają być majowe wybory zarządu. W Rzymie odbyło się międzynarodowe seminarium strategiczne zakonu. Wzięło w nim udział 140 członków z pięciu kontynentów.

Podczas otwarcia obrad obecny był również specjalny delegat papieża nadzorujący Zakon Kawalerów Maltańskich, abp An-

gelo Becciu, powołany przez Franciszka w ubiegłym roku. Decyzję o przeprowadzeniu reformy podjęto ze względu na „kryzys konstytucyjny”, do którego doszło na przełomie 2016 i 2017 roku, zakończony prośbą Ojca Świętego o rezygnację z funkcji ówczesnego wielkiego mistrza.

„Prawdziwa wierność w zakresie przeprowadzania reform religijnych polega na umiejętności utrzymania wartości określonych dziedzictwem duchowym zakonu” – stwierdził delegat papieski.

Za: www.deon.pl

CO MÓWIŁ PAPIEŻ DO CHILIJSKICH JEZUITÓW

Rozeznanie duszpasterskie jest jedną z rzeczy najbardziej potrzebnych dziś Kościołowi. Nie można ograniczać się do reguł ogólnych, czy kazuistyki – powiedział papież do chilijskich jezuitów 16 stycznia w sanktuarium św. Alberta Hurtado w Santiago de Chile. Ojciec Święty odpowiadał także na pytania dotyczące molestowania nieletnich.

Pytany o „radości i smutki” pontyfikatu Ojciec Święty odpowiedział, że stale towarzyszy jemu wielki pokój wewnętrzny. Natomiast smucą go plotki, które często pojawiają się w środowiskach zamkniętych, na przykład w kręgach duchowieństwa. Odnosząc się do napotykanego oporu Franciszek wyznał, że stara się przede wszystkim rozeznaczyć, czy w napotykanym przeciwstawięciu nie ma odrobiny prawdy, albo nie wynikają one z nieporozumienia. „Ale kiedy zdaję sobie sprawę, że jest to prawdziwy opór, oczywiście, jest mi przykro. Niektórzy mówią mi, że opór jest czymś normalnym, kiedy pragnie się dokonać zmian. Słynne «zawsze tak było» panuje

wszędzie, jest wielką pokusą, którą wszyscy przeżywamy.



Wciąż obecne opory po II Soborze Watykańskim mają to znaczenie: relatywizować, rozwodnić sobór. Jeszcze bardziej mi przykro, gdy ktoś przystępuje do kampanii oporu. I niestety widzę też i to. Nie mogę zaprzeczyć, że są pewne opory. Widzę je i znam je. Istnieją opory doktrynalne. Dla zdrowia psychicznego nie czytam stron internetowych tego tak zwanego «oporu». Wiem, kim są, znam grupy, ale nie czytam ich po prostu dla mojego zdrowia psychicznego. Jeśli jest coś bardzo poważnego, informują mnie, abym o tym wiedział. Jest to przykre, ale musimy iść dalej. Kiedy dostrzegam

opory, staram się prowadzić dialog, o ile dialog jest możliwy; ale niektóre opory pochodzą ze strony osób uważających siebie za posiadaczy prawdziwej nauki i oskarżających o herezję. Kiedy w tych ludziach, w tym co mówią lub piszą, nie znajduję dobroci duchowej, po prostu modlę się za nich. Przykro mi, ale nie zatrzymuję się nad tym uczuciem dla higieny psychicznej” – powiedział papież.

Odpowiadając na pytanie dotyczące poświęconej małżeństwu i rodzinie adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” Ojciec Święty stwierdził, że jego zdaniem rozeznanie duszpasterskie jest jedną z rzeczy najbardziej potrzebnych dziś Kościołowi. Zaznaczył, że nie można ograniczać się do reguł ogólnych, czy kazuistyki.

Inne z pytań dotyczyło skandali seksualnych oraz molestowania nieletnich, o kwestii bardzo głośniej również w Chile. Papież wskazał na uzdrawiające znaczenie wstydu i zachęcił do miłowania także Kościoła poranionego. Wspomniał,

jak kiedyś w Buenos Aires 24 marca, w dzień upamiętniający zamach stanu na Plaza Mayo przechodził przez ulicę, a było tam także młode małżeństwo z biegającym dzieckiem liczącym około 2-3 lat. Jego ojciec widząc kard. Bergoglio zawołał do dziecka: „Uważaj na pedofilów!”. Franciszek wyznał, że odczuł wówczas głęboki wstyd. Przyznał, że nawet jeśli duchowni stanowią poniżej 2 proc. odpowiedzialnych za te przestępstwa, to straszne, gdyby dopuścił się takiego czynu choćby jeden z nich. Został on bowiem powołany przez Boga, aby uświęcić dzieci i dorosłych, a on ich zniszczył. „Trzeba wysłuchać tego, co czuje osoba wykorzystana czy molestowana. W piątki – czasami o tym się wie, a czasami nie, zazwyczaj spotykam się

jedną z takich osób” – wyznał Ojciec Święty.

Franciszek zauważył, że rany zadane osobom molestowanym w młodości powodują bardzo głębokie zniszczenia. Dla Kościoła natomiast boleśnie wskazują na poziom hipokryzji. Dodał, że często przestępstwo to ma miejsce w nowych zgromadzeniach zakonnych i jest spowodowane mentalnością związaną z posiadaniem władzy. Dochodzi bowiem do powiązania nadużycia władzy z nadużyciami seksualnymi oraz bałaganem ekonomicznym. „Środkiem są zawsze pieniądze: diabeł wkracza przez portfel” – podkreślił papież.

Mówiąc o perspektywach jakie czekają Kościół Ojciec Święty wskazał na znaczenie II Soboru Watykańskiego, a szczególnie konstytucji o Kościele „Lumen gentium” a także konieczności deklerykalizacji. „Ewangelizacji dokonuje Kościół jako lud Boży. Pan chce, abyśmy byli Kościołem wychodzącym, szpitalem polowym Kościołem ubogim dla ubogich! Ubodzy nie są teoretyczną formułą partii komunistycznej, ale są centrum Ewangelii! Odczuwam, że tą drogą prowadzi nas Duch Święty. Istnieje silny opór, ale dla mnie fakt, że się rodzi jest znakiem, że idziemy dobrą drogą. W przeciwnym razie diabeł nie trudziłby się by stawić opór” – powiedział swoim chilijskim braciom Franciszek.

Za: www.deon.pl

Zapowiedzi wydarzeń

ZAPOWIEDZ DOROCZNEGO SYMPOZJUM W KRZYDLINIE

Instytut Teologii Życia Konsekrowanego oraz Polska Prowincja Misionarzy Klaretynów serdecznie zaprasza na



XV Ogólnopolskie Sympozjum Teologii Życia Konsekrowanego

OTRZYMALIŚMY W DARZE DUCHA ŚWIĘTEGO
Młode wino, nowe bukłaki.

Miejsce: Krzydlinka Mała, koło Wołowa (60 km. od Wrocławia). W dniach od 28 kwietnia do 01 maja 2018.

Honorowy Patronat nad Sympozjum objął JE Bp Jacek Kiciński CMF, Przewodniczący Komisji ds. Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP.

Wśród naszych prelegentów gościć będziemy min.: JE Bpa prof. dra hab. Jacka Kicińskiego CMF, JE Bpa prof. Andrzeja Siemienińskiego, O. prof. dra hab. Piotra Liszę CMF, O. prof. dra hab. Jerzego Gogolę OCD, Ks. prof. dra hab. Czesława Parzyszka SAC, S. dr Jolantę Hernik RMI, S. dr Joannę Pępkowską MC, S. dr Władysławę Krasicyrską CSSJ oraz innych znamienitych gości. W programie codziennie wspólna Eucharystia, konferencje, konwersatoria oraz wieczorne nabożeństwo.

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr telefonu: 71 328 29 03 lub mailem psiktzk@gmail.com Plan Sympozjum już wkrótce.

Zapisy do 20 kwietnia 2018 roku, liczba miejsc ograniczona.

Serdecznie zapraszam,

o. Aleksander Bober CMF

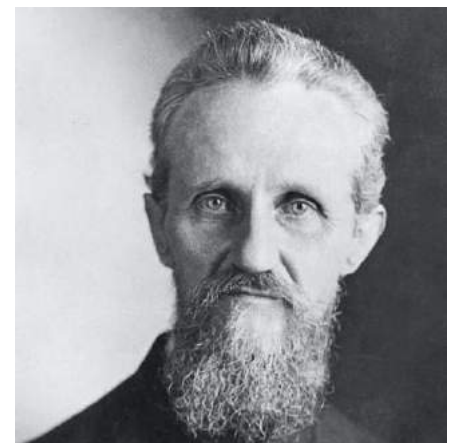
dyrektor Instytutu Teologii Życia Konsekrowanego.

ZMARTWYCHWSTAŃCĄ BĘDĄ DZIĘKOWAĆ ZA DEKRET FRANCISZKA

Stolica Apostolska ogłosiła 19 grudnia 2017 roku dekret podpisany przez papieża Franciszka o heroicznosci cnót ojca Pawła Smolikowskiego kaptana – zmartwychwstańca.

Ojciec Paweł to świątobliwa postać Kościoła i Polski przełomu XIX i XX

wieku. Większość swego życia spędził poza Ojczyzną, głównie w Rzymie. Był pobożnym i mądrym zakonikiem, wspaniałym wychowawcą i nauczycielem, nieocenionym kierownikiem dusz, pisarzem ascetycznym i historykiem. Ostatnie lata swego życia spędził w Krakowie, jako mistrz zmartwychwstańczego nowicjatu. Umarł w opinii świętości 11 września 1926 roku. Jego pogrzeb poprowadził ks. arcybiskup Adam Sapieha (jego penitent), a kazanie wygłosił jego przyjaciel arcybiskup Ormian Józef Teodorowicz. Od 1967 roku jego doczesne szczątki spoczywają w przedświątyni kościoła pod wezwaniem Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Łobzowskiej, gdzie żył i pracował.



Pod przewodnictwem J.E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Krakowskiego Marka Jędraszewskiego, 21 lutego 2018 roku odbędzie się w Krakowie uroczyste dziękczynienie za ogłoszenie dekretu o heroicznosci cnót o. Pawła. Uroczystość będzie miała miejsce w kościele pod wezwaniem Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Łobzowskiej 10 o godz.

16.00. Do wspólnego świętowania zapraszają Zmartwychwstańcy.

NOWENNA PRZED 750 LECIEM ŚMIERCI BŁ. SALOMEI

Siostry Klaryski z Krakowa zapraszają serdecznie wszystkich do udziału w 9-miesięcznej nowennie przed Jubileuszem 750-lecia śmierci Bł. Salomei Piastówny.

Pierwszy dzień nowenny miał miejsce w poniedziałek 19 lutego pod przewodnictwem o. Piotra Bielenina gwardiana krakowskiego klasztoru franciszkanów.

Mówiąc o jubileuszu, metropolita krakowski, arcybiskup Marek Jędraszewski, podkreślił że Polska w XIII w. w dużej mierze dzięki franciszkanom stała się wreszcie chrześcijańska. Sam chrzest w 966 r. był ważnym wydarzeniem, ale aby cały naród stał się chrześcijański potrzeba było jeszcze wieków.

W dużej mierze dokonano się to właśnie w XIII wieku, kiedy powstała wielka sieć parafii i pojawili się franciszkanie i franciszkanki. Franciszkanie, którzy docierali głównie do ludzi biednych, ucząc swoim przykładem życia, na czym polega Ewangelia Chrystusowa i franciszkanki, które właśnie jako klaryski zamknięte w klasztorach wspierały tę wielką akcję rodzenia się prawdziwie chrześcijańskiej Polski - tłumaczy arcybiskup.

Za: www.franciszkanie.pl



Program nowenny w Jubileuszowym Roku 750 – lat od śmierci bł. Salomei (19.02. – 19.10.2018 r.):

Siostry klaryski zapraszają:

- II – osoby konsekrowane
- III – młodzież
- IV – kleryków seminarium duchownego
- V – Klub Inteligencji Katolickiej
- VI – katechetów, nauczycieli i wychowawców
- VII – Apostolat Margaretka
- VIII – duszpasterstwo trzeźwości
- IX – szczególnie dzień modlitwy za Ojczyznę
- X – małżeństwa i rodziny

Wspólna modlitwa odbywa się każdego dziesiątego dnia miesiąca:

- 15.00 – wystawienie Najświętszego Sakramentu i Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 16.30 – Nieszpory
- 17.00 – Msza św., po niej litania do bł. Salomei i uczczenie relikwii

*Klasztor Sióstr Klarysek
Kościół św. Andrzeja Apostoła
ul. Grodzka 54, Kraków*

Witryna tygodnia

REDEMPTORYŚCI: ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO NA WIELKI POST 2018

Redemptoryści kontynuują kilkuletnią tradycję proponując w internecie krótkie rozważania Słowa Bożego na każdy dzień Wielkiego Postu. Są one publikowane na Portalu Kaznodziejskim Redemptoryistów slovo.redemptor.pl. Przygotowują je ojcowie zaangażowani w różne rodzaje dzieła ewangelizacji w Polsce i za granicą, m.in. w prowadzenie misji i rekolekcji parafialnych.

Dzieląc się refleksją nad Słowem Bożym w internecie redemptoryści starają się odpowiedzieć na apel Papieża Franciszka, który w orędziu na Wielki Post zachęca „członków Kościoła, aby z zapałem podjęli drogę wielkopostną, czerpiąc

wsparcie z jałmużny, postu i modlitwy”. Ma ona doprowadzić nas do tego, „abyśmy wszyscy mogli na nowo przeżyć doświadczenie uczniów z Emaus – słuchanie słowa Pana i karmienie się Chlebem eucharystycznym sprawi, że nasze serce będzie mogło znów płonąć wiarą, nadzieją i miłością”.

Na Portalu Kaznodziejskim Redemptoryistów slovo.redemptor.pl znajduje się już nowe rozważanie drogi krzyżowej nawiązujące do tematu obecnego roku duszpasterskiego „Jesteśmy napelnieni Duchem Świętym”. Publikowane są także cykle kazań na nabożeństwo nowenny nieustannej do Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz rozważania o

świętych i błogosławionych redemptorystach. Czytelnik znajdzie tam również homilie na niedziele i święta, kazania obrzędowe, rozważania różańcowe oraz ciekawe materiały do osobistego wykorzystania zamieszczone w dziale „Czytelnia”.

Przy tej okazji warto nadmienić, że Portal Kaznodziejski Redemptoryistów posiada swój fanpage na FB, jest też dostępny w aplikacjach mobilnych na tablety i smartfony. Do korzystania z tych materiałów zapraszamy wszystkich, którzy na różne sposoby medytują i głoszą słowo Boże.

o. Sylwester Cabała CSsR



www.kawa-zakonna.pl



ŻYCIE TO SZTUKA
CIĄGŁEGO
DOKONYWANIA
WYBORÓW.

KAWA ZAKONNA
wydaje się być jednym
z bardziej przemysłanych.

Kilka informacji o wspólnych działaniach koordynowanych przez Forum Współpracy Międz zakonnej za 2017 rok. Na początek, nasza kawa zakonna.

Tak było w 2017 roku:

- nasze wspólnoty poprzez sklep www.kawa-zakonna.pl zakupiły: 4 259 kg kawy
- z tego tytułu Forum wystawiło faktury za „pośrednictwo handlowe” na kwotę: 4 259 zł
- od tej sumy odprowadzono podatek VAT, zapłacono zaległości za „stworzenie sklepu”
- pozostałą kwotę w wysokości: 2 700 zł przekazano Siostram Klauzurowym

Czy 4 259 kilogramów wypitej kawy w ciągu rok to dużo?

- jedna filiżanka kawy to od 4 do 8 gramów (średnio 6 gramów na filiżankę)
- pracuje nas w kraju: 9 000 zakonnik + 19 000 sióstr zakonnych + goście + znajomi
- pijących dwie lub więcej kaw wliczmy w liczbę tych co nie piją kawy
- niech każdy wypije tylko jedną kawę dziennie
- $9\ 000 + 19\ 000 = 27\ 000$ kaw dziennie $\times 6$ gramów = 162 000 gramów = 162 kg kawy
- miesiąc ma 30 dni, co daje nam 4 860 kilogramów kawy w miesiącu
- rocznie = 58 320 kg kawy (ponad 58 ton, a dla sióstr 47 tysięcy zł)
- nie zapomnijmy również, że w naszych Konstytucjach, Regułach, Statutach mamy zapisaną gościnność – kawa dla Gościa to zakonne minimum gościnności

Poprzez sklep www.kawa-zakonna.pl zakupów dokonało w ciągu roku 150 wspólnot, około 30 wspólnot dokonuje zakupów dość regularnie.

Zachęcam do wspólnego tworzenia sklepu www.kawa-zakonna.pl, bo nasz sklep to:

Kawa, Herbata, Ekspresy do kawy, Produkty do konserwacji, Akcesoria, Słodkości, Promocje, Blog

Każda uwaga jest mile widziana:

- o cenę, rodzaj kawy, jej jakość, wygląd opakowania, ...
- jakość obsługi, terminowość dostaw, sposób zapłaty, ...
- nowe towary, usługi, serwis, ...

To wszystko może być zmieniane, dostosowane – nasze. Zachęcam więc do zdrowej krytyki, która pomoże nam taniej i jakościowo lepiej kupować „dobro pierwszej potrzeby w każdym klasztorze”.

Aby przekonać się jak dobra jest nasza kawa, wystarczy zamówić: „Zestaw degustacyjny” - Wszystkie nasze najlepsze Kawy (10 Kg – 5 rodzajów kaw po 2 kg) za jedyne 399,00 zł z dostawą do domu.

Czekam na wszelkie uwagi o kawie: ekonom.konsulty@op.pl lub bezpośrednio do odpowiedzialnego za projekt:

Grzegorz Markowicz, sklep@kawa-zakonna.pl, tel: 602303900

Przypominamy również o innych możliwościach:

- elektronika – www.komputronik.pl – kod rabatowy **ZAKON02012018**
- chemia gospodarcza i środki czystości – www.parafie.libella.com.pl
- telefonia komórkowa – Anna.Orzel@orange.com
- artykuły spożywcze - mkaradzow@farutex.pl
- zakup paliwa na stacjach ORLEN i BLISKA: BIZNESTANK = 10 groszy rabatu, FLOTA = 14 groszy rabatu

Ks. Piotr Cieplak MS
Ekonom KWPZM